

MOJA STUDNIÓWKA

Tegoroczny karnawał kończy się we wtorek - 13 lutego, a więc Dzień Zakochanych przypada w tym roku w Środę Popielcową, która zaczyna Wielki Post.

Oficjalnie karnawał rozpoczął się w święto Trzech Króli - 6 stycznia. Jest to okres wzmożonych zabaw, balów, domówek, czyli dawniejszych prywatek.

To także tradycyjny czas studniówek, które w obecnych czasach przyjął formę balów maturalnych.

Dawniej studniówka była skromną zabawą, odbywającą się w szkołach, bez udziału osób z zewnątrz. Obowiązywały szkolne ubrania „wizytowe”, czyli ciemne spódniczki i białe skromne bluzeczki dziewcząt, oraz uczniowskie garnitury chłopców. O makijażu w ogóle nie mogło być mowy. Dopiero na bal maturalny (komers), już po maturze,

kiedy formalnie nie było się uczniem, można było ubrać się kolorowo, „balowo”, choć to także były raczej skromne kreacje, i zaprosić kogoś z zewnątrz, np. chłopaka, dziewczynę, wtedy mówiło się „sympatię”. Za organizację i przebieg balu maturalnego nie odpowiadała szkoła tylko rodzice oraz sami absolwenci.

Dokończenie na str. 6.

Studniówkowe przesady

Pomyłka podczas tradycyjnego poloneza

Każda studniówka rozpoczyna się polonezem podkreślającym podniosłość i uroczysty charakter balu. Korowód

tańczących prowadzi gospodarz, najczęściej dyrektor lub wychowawca. Przesąd głosi, że podczas tego tańca należy pomylić któryś z kroków, ma to przynieść pozytywne wyniki podczas matury.

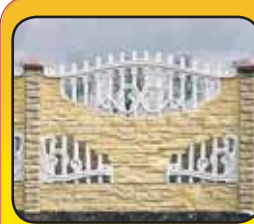
Dokończenie na str. 6.



STUDNIÓWKA 2018

ZS nr 2, klasa 3b LO

Photografia & Video
EMASTERSTUDIO
Agnieszka i Marek Gieratza



ŚWIAT OGRODZEŃ

Zapewniamy transport i montaż



Nasze produkty są znakowane znakiem jakości **CEI** produkowane są zgodnie z normą PN-EN 12839:2012

Grabów nad Prosną, ul. Kolejowa 31; tel. 665 981 750, 693 584 851; www.swiatogrodzen24.pl
godziny otwarcia: Pon.- Pt.: 8.00 - 17.00 Sobota: 8.00 - 13.00 (produkcja i sprzedaż)

Drodzy Klienci, z racji sezonu zimowego zapraszamy po nasze produkty w promocyjnych cenach. Promocja trwa do 31.01.2018r.

WIATY · GARAŻE · PANEL OGRODZENIOWY · SIATKA OGRODZENIOWA

SONDA

Zabawy karnawałowe

rozm. K. Przybysz
fot. S. Szmatuła



Beata Mak pracuje w e-smoking

Karnawał kojarzy mi się przede wszystkim z imprezami ze znajomymi. W tym roku nie planuję żadnych balów ani nawet domówki, ale bardzo miło wspominał wszystkie imprezy z poprzednich lat. Zawsze spędzamy ten czas z grupą przyjaciół, wyjeżdżamy gdzieś dalej. Na przykład raz pojechaliśmy do Szczyrku, by część karnawału spędzić na sportowo, jeżdżąc na nartach.

Z początkiem roku, a więc i z karnawałem łączą się również studniówki. Mam porównanie pomiędzy studniówkami kiedyś a dziś. Za moich czasów przygotowywaliśmy się sami, a teraz wszystkie dziewczyny idą do fryzjera, makijażystki, „na paznokcie”. My ubrani byliśmy skromnie, biała bluzka, granatowa lub czarna spódnica, ewentualnie czarna sukienka. Wszystko w granicach rozsądku, nie za krótkie. Natomiast teraz, gdy się spojrzy na studniówkowe zdjęcia, to ma się wrażenie, że jest to co najmniej wielki bal karnawałowy, pełen przepychu, błyskotek i dziewczyn niewyglądających na swój wiek. Nie przeczę, to wszystko wygląda ładnie, ale nie jest to już typowo szkolna impreza.



Dorota Peśla emerytka Karolina Tobiańska wychowuje dziecko

Raczej nie chodzimy na żadne karnawałowe bale, więc trudno nam cokolwiek powiedzieć. Ten czas kojarzy nam się z balami, przepychem, dużą ilością brokatu i świecidełek. Nie jesteśmy typem osób, które marzyłyby o takim wielkim, prawdziwym balu jak sama. Nie jest nam to do szczęścia potrzebne.

Styczeń, luty - czas karnawału, miesiące te kojarzą nam się jeszcze ze studniówkami. Kiedyś było o wiele skromniej. Większość dziewczyn wierała granatowe sukienki lub spódniczki, żadnego brokatu. Może też dlatego, że w sklepach takich rzeczy po prostu nie było. Jeżeli chodzi o przygotowania, to niektórzy, tak jak i dzisiaj, korzystali z usług fryzjerki i makijażystki, chociaż chyba większość przygotowywała się sama. Kiedyś takie szkolne imprezy odbywały się przede wszystkim w aulach, dziś przeważająca większość w eleganckich restauracjach.

Moda studniówkowa zmienia się co roku. Parę lat temu modne były długie suknie balowe, teraz to łask znów wróciły krótkie sukienki. Jeżeli chodzi o panów, to niezmiennie królują czarne lub granatowe garnitury i kolorowe krawaty lub muszki.



Zygmunt Szczepaniak emeryt

Karnawał kojarzy mi się przede wszystkim z zabawą i z tym, że po tym okresie rozpoczyna się Wielki Post.

Nigdy nie marzyłem o uczestnictwie w wielkim, wystawnym balu, na którym panie prezentują eleganckie suknie, a panowie czarne, szykowne fraki. Raczej nie byłyby to moje klimaty. Oczywiście wielokrotnie byłem na karnawałowej imprezie. Zakład, w którym pracowałem, organizował je co roku dla swoich pracowników. Zawsze bawiłem się tam najpierw z narzeczoną, a następnie z żoną. Te rzeczy, żeby pracodawca dbał o rozrywkę swoich podwładnych, niestety, bezpowrotnie minęły.

Z czasów młodości pamiętam również swoją studniówkę. Odbywała się to w budynku Stowarzyszenia Inżynierów Leśnictwa i Drzewnictwa, na wielkiej sali. Jak się było młodym, to każde takie wydarzenie było czymś wyjątkowym. Wiadomo, nie było za dużo luksusów, ale jak na tamte czasy było przyjemnie.

Trzy lata temu byłem na studniówce i uważam, że za moich czasów bawiliśmy się lepiej, a przede wszystkim byliśmy pod większą kontrolą, a co za tym idzie, byliśmy bardziej zdyscyplinowani.



Mateusz Sowizdrzał uczeń ZS nr 2

Karnawał to okres dobrej zabawy z rodziną i przyjaciółmi. Aktualnie nie idę na żadną imprezę, ale gdybym miał wybierać, to bawiłbym się ze znajomymi, najchętniej w jakimś klubie lub dyskotekce. Domówki oczywiście też są fajne, jednak nie do końca mi pasują.

Wielu moich znajomych wybiera się w tym roku na studniówkę, mnie to czeka dopiero za rok. Gdy przyjdzie pora na mój bal studniówkowy, to na pewno zaproszę dziewczynę i z naszymi znajomymi miło czas. Myślę, że nie będę się jakoś bardzo przygotowywał. Koszula, garnitur i krawat na pewno wystarczą, to jest chyba zestaw pasujący na każdą okazję.

Z opowiadałem, że kiedyś studniówka wyglądała zupełnie inaczej, była skromna, odbywała się na sali gimnastycznej lub w auli, uczniowie byli bardzo pilnowani przez nauczycieli, a wystrój i ubiory były raczej „szkolne”.

Chciałbym kiedyś wybrać się na bal z prawdziwego zdarzenia. Fraki, długie balowe suknie i tańce... Wszystkiego trzeba w życiu spróbować.



Aldona Plewa wychowuje dzieci

Karnawał to przede wszystkim uroczyste bale, dobra zabawa, młodzież imprezująca na studniówkach. Ten czas kojarzy mi się również z dużą ilością uśmiechów. W tym roku wybieramy się z mężem na zabawę karnawałową. Będzie duża - około 140 osób, na sali w Przedborowie. Zapowiada się bardzo sukcesnie. Oczywiście mam już wybraną sukienkę, wizyty u fryzjera i kosmetyczki już dawno zostały zaplanowane. Nie mogę się już doczekać.

Moda karnawałowa się nie zmienia od lat - musi być świeżo i przyciągająca uwagę. Wiadomo, że wiele zależy od gustu, ale mam wrażenie, że przy takiej okazji po prostu wszystko musi się świecić.

Na studniówce nie byłam, ale wiem, że te dzisiejsze bardzo różnią się od tych, które odbywały się wiele lat temu. Kiedyś sukienki musiały być skromne i długie, dzisiaj jest większa dowolność. W tamtych czasach dziewczyny malowały się bardzo delikatnie, włosy układały w koki lub w zwykłą kłótkę, a dziś za przygotowania kosmetyczne odpowiadają makijażystki, manicurzystki oraz fryzjerzy.